

GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N^{ro}. 128.

8. Listopada 1820.

Wiadomości krajowe.

— Ze Lwowa. —

O to są dalsze mowy miane przy ukończeniu Seymu Galicyjskiego d. 21go Października:

M O W A

JW. Prezesa Seymu:

„Ukończyły zgromadzone Stany, obrady swoje; a owoce prac z zgodą i porządkiem dokonanych w dziele tym zamknięte, oddają w ręce Wasze Jaśnie Wielmożni Kommissarze, łącząc ufność swoją do tej ufności, jaką w Wasz Najjaśniejszy Pan położył.“

„Ponieście przed Tron i oblicze Najjaśniejszego Pana świadectwo naszego poświęcenia się i głębokiej boleści, że przez rzetelne stanu naszego terazniejszego wystawienie, zasmucimy dobrego Monarchę, który z cierpiącym ludem cierpi i dolegliwości jego za własne poczytuje. Powiedźcie z tym wzburzeniem, któremu dobra wiara towarzyszy, że klęski iakimi teraz dotknięci iesteśmy, choćkolwiek dotkliwie, nie zachwiały na chwile wierności i naszego przywiązania do Najjaśniejszego Pana, że w Nim Samym wyłączną tylko położyliśmy ufność, że na Nim cała kraja naszego nadzieie opiera się. — Polecicie nas wysokiej łasce Najjaśniejszego Pana.“

M O W A

miana następnie przez JW. pierwszego Kommissarza:

„Prześwietne seymujące Stany!

„Odbieram skład czynności Seymu z rąk twoich szanowny Prezesie Stanów, iako dowod wierności i przywiązania Narodu dla Najjaśniejszej Jego Cesarsko Królewsko Apostolskiej Mości, Pana naszego Miłościwego, iako zakład hołdu winnego za utrzymywanie nadanej szczodroliwie Reprezentacji Narodowej, a gdy zwrócimy uwagę na liczne urządzenia systemizowanego Rządu, iakie do powszechne-

go dążą dobra, któż nie uzna tem mocniej obowiązku wdzięczności dla dobroczynnej ręki, która wszystkie usiłowania celem spokojnego bytu całej Monarchii iednostajnie poświęca: Żyć mieszkańiec bezpieczny w słodczy pożądanego pokoju, używa swobodnie praw służących, nie lęka się żadney przemocy, Rząd czuwa troskliwie we wszystkim. Jeżeli potrzeby dotąd naglące Państwa, nie dozwalaia czynić tyle ulgi w podatkach, ile serce Najjaśniejszego Pana ma nieomylnie w zamiarze, śmiem atoli twierdzić, zaufanie, które pokładacie słusznie Prześwietne Stany w Jego Najwyższej łasce i sprawiedliwości nie zostanie zawiedzione: stałość Narodowi temu właściwa cnot obywatelskich ku Majestatowi, w ducha zgodnym z losem Opatrzności, pewnymi czyni, iż dobry Władzca nigdy Narodu tego od swego łona Oycowskiego nie oddali: te są najmocniejsze zalety iednające łaskawie Panującego zaufanie i względy, na tym to węgielnym kamieniu gruntuie się prawdziwe szczęście Ludów, poświęcone niezłomnem ogniwem z trwałą świętością Tronów. JW. Prezesie Stanów i JW. Prymasie Korony, oddaie Wam wespol z szanownym kolegą moim nayszczerze dzięki za czynne przytożenie się Waszemu światłem i Waszą gorliwością do obrad Seymu tego, rownie i Wygodne Członki Stanowego Wydziału, przyimiście w tym wyrazie cześć zastugom Waszym winną. Ponieśmy do podnóżka Tronu chlubne świadectwo Wasz, prześwietne Stany, i całego Narodu przychylnych Najjaśniejszemu Panu chęci, oraz pokorne proźby w żądaniach Waszych, a w tem nazwiemy się dwoiako szczęśliwi, iezli pełniąc zaszczytną wolę naylepszego z Monarchów, zyskamy dla nas i serca Wasze!“

Tu nastąpiła:

M O W A

miana przez JW. Prymasa Galicyi:

„Wielka i niewypowiedziana jest łaska, którą Jego Cesarsko - Królewska Apostolska Mość Pan nasz Naymiłościwszy znowu nam

wyświadczył, gdy z wrodzony troskliwości o dobro ludów bertu swemu poddanych, które serce iego Oycowskie jest pełne, na Seym terazniejszy zgromadzić się nam pozwolił.“

„Przekonany o naysczulszej wszystkich Stanów dla Nayaśniejszego Pana za to wdzięczności, rozumiem, iż przy skończeniu obrad naszych powinności mey naleyście dopełnić, gdy przed Tronem Jego, w imieniu tychże Stanów nayspokorniejsze dzięki, i razem nayszczerszych chęci naszych wynurzenie odnowię, że wszystkich sił używać będziemy, byśmy przez dopełnianie woli Naywyższej Nayaśniejszego Pana i Oycy naszego, iask Jego zawsze godnemi się stawali.“

„JWW. Kommissarze Seymowi! Przyjmiecie od nas nayspowinniejsze podziękowanie za prace Wasze, któreście dla ogólnego dobra kraiu naszego na tym Seymie podjęli, a razem zapewnienie, że pamięć czynów Waszych nigdy w nas nie wygaśnie, i w dziejach krajowych wiernie zachowana, do późniejszej potomności się dostanie.“

„JW. Hrabio godny zastępczo zasług pełnego, od wszystkich poważanego i kochanego Gubernatora naszego. — Składamy dzięki i tobie żeś z tą roztropnością i gorliwością, z którymi zawsze i inne sprawowałeś już urzędy, w obradach naszych nam przewodniczył, przez co dawniejszym twym znakomitym zasługom, nowe dodałeś świetności.“

„Nie możemy się wstrzymać od publicznego oświadczenia tego, co wam zacne Członki Wydziału Stanowego winni jesteśmy. — Dowiedliście we wszystkich działaniach Waszych gorliwość o dobro nasze, gruntowną znajomość kraiu, i potrzeb iego. — Dziękuję Wam za to obowiązany Naród w nayspewniejszej zawsze zostając nadziei, że i dalszych prac Waszych nayspomysłniejsze uyrzy skutki.“

„Do Was, JWW. Kommissarze Seymowi, proźbę zanoszę, byście u nóg Jego Cesarzsko Królewskiej Apostolskiej Mości naydobrotliwszego Pana naszego, hołd niewzruszonej naszej wierności, i nieograniczonego postuśzeństwa, złożyli.“

Po skończonej mowie JW. Prymaza, rozwiązał Seym JW. Prezes Seymu w tych wyrazach:

„Dopełniwszy wszystko czego po nas Nayaśniejszy Pan i Oycyzna oczekiwała, Seym za rozwiązany, a iego poźiedzenia za ukończone ogłaszam.“

Z Opawy d. 30. Października. — N. Cesarz Jmci, Pan Naysmiłosiwszy dawał powsze-

chne posłuchanie d. 26. t. m. od godzinie 9. do 11tey.

W południe była wielka uczta u Dworu, na której znajdowali się N. Cesarz Rosyjski i Jego Królewicowska Mość Następcy Tronu Pruski; na tę zaproszeni byli wszyscy przytomni tu Ministrowie wysokich Monarchów.

D. 26. w wieczor przybył tu Hrabia Owaroff C. Ross. Jenerał Adjutant Cesarza.

Gazety Pragskie dooszą pod d. 24. Października co następuje: „Po sprowadzeniu d. 22. z. m. wieczorem zwłók sp. C. K. Marszałka Polnego, Karola Xięcia Schwarzenberga, po przyjęciu onych przy bramie przez C. K. Pułkownika płacu, Jana Fiala, i złożeniu onych w kościele załogi Ś. Wojciecha, dnia wczorayszego nastąpił, pogrzeb z nayswiększą uroczystością. Orszak żałobny poczynił się od wspomnionego kościoła o godzinie w pół do drugiej z południa. Na czele tego iechał naczelnie dowodzący, Jenerał Hrabia Kolowrat - Liebsteinsky, otoczony swoim Sztabem ieneralnym. Po tém następowali: Marszałek polny Porucznik Hrabia Klebelsberg i Jenerał Major Bogdan na czele dwóch dywizyi ułanówz baterią szesciu działową; Jenerał Major, Baron Weigel, z trzema batalionami granadyerów i baterią szesciu działową; Jenerał Major Mensfeld z batalionem artylerji; Studzy Xięcia; muzyka zamkowa, prowadzący orszak; Scholastyk Kapituły Franciszek Seraficki Karoli; koń w żałobie; orszak Xięcia ze wszystkimi herbami i znakami iego stopnia; członków w zbroi; rodzina Xiążęcia; wysokie osoby stanu szlaeheckiego; urzędnicy cywilni i woyskowi; C. K. Jenerałowie i Officerowie sztabowi nie pełniący pod tenczas służby; Marszałek polny Porucznik Baron Koller z dwoma batalionami z pułku Arcy-Xięcia Raynera i baterią szesciu działową; Jenerał Xiężę Bentheim z dwoma batalionami pułku Kutschery i baterią szesciu-działową; nakoniec Jenerał Major Hrabia Mensdorf na czele pułku Kyrysierów Cesarza. O godzinie 4. przeprowadzono orszak do kościoła Metropolitalnego, które przyjął Xiężę Arcybiskup w przytomności całej kapituły. Obrzęd ten żałobny zakończyły trzechkrotne wystrzały rozstawionego woyska: w szafkach Maryi, na drugim i trzecim podworze zamkowem, na placach Hradzyskim i Loretto, którym dział 24 funtowe postawione na górze Ś. Wawrzycia za każdą razą odpowiadały 24 wystrzałami

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpania.

Podług najnowszych wiadomości z Madrytu z d. 5. z. m., Stany (Cortes) przyjęły w tym dniu traktat zawarty z Zjednoczonymi Stanami Ameryki północnej względem ustąpienia Floryd. Na tém samym posiedzeniu toczyły się daley rozprawy nad projektem do prawa względem wolności prasy, a mianowicie nad użyciem sędziów Jury w przypadkach przewinień prassy.

Podług najnowszych wiadomości z Madrytu z d. 9. z. m. ukończono już na Zgromadzeniu Stanów (Cortes) rozprawy nad projektem do prawa względem wolności prasy, a w ostatnich artykułach na przypadek przewinień przeciwko prassie przyjęto zasadę, że w tej mierze wyrokować będą sędziowie Jury. Pomimo tego uchwalono, że Stany (Cortes) na początku swych posiedzeń mianować powinni Kommissyję (Juntę), której będzie obowiązkiem bronić wolności prasy, zdawać sprawę Stanom (Cortes) z użycia tej wolności i sposobu postępowania prawa prassy.

Nie potwierdziła się wiadomość, o przyjęciu przez Stany (Cortes) traktatu ustępczego Floryd Zjednoczonym Stanom Ameryki północnej, rozszerzona przez gazetę *Indicateur de Bordeaux*; przedmiot ten nie był jeszcze przed d. 9. z. m. wniesiony na Zgromadzeniu.

Wielka Brytania i Irlandya.

Z Londynu dnia 17. Października. — Największa uwaga zwróconą jest teraz nie tak na postępowanie Królowej, jak na Kommissyję Medyolańską i jak mówią na przekupienie świadków stawianych przeciwko Królowej. Świadek Pomi będąc badany, powiedział, że Rastelli obiecywał mu wielką nagrodę pieniężną, ieżliby świadczył przeciwko Królowej, atoli nie mógł przyjąć tego przełożenia ponieważ Królowej tylko dobrze mówić może.

Podług listów Paryżkich, zeznania Barona Ende i oberzysty Kroglingera w Karlsruhe zniszczyły zupełnie świadectwo Barbary Kranz.

Gazeta *Vrai Liberal* po niemy wiele innych gazet Francuzkich, Angielskich i Niemieckich a pomiędzy temi i powszechna roznieśli fałszywą wieść o Nocie, którą Baron Anstete C. R. Poseł przy Związku Niemieckim miał podać Zgromadzeniowi tegoż Związku Niemieckiego, względem wypadków w Hiszpanii i Neapolu i prawa mieszania się jakiegokolwiek Mocarstwa do spraw

innych Państw, dotyczącego się nowości w ich formie Rządu. Kurwier Londyński, który równie tę fałszywą wieść umieścił, wyraża teraz w numerze z d. 9. t. m. że jest upoważniony do oświadczenia, iż takowa wieść była bez zasadną, albowiem takiey myśli nie udzieliło nigdy Ministeryum Rossyyskie Związkowi Niemieckiemu.

W Limerick w Irlandyi był na d. 27. Września straszny rozruch. Dwóch ludzi, jeden nazwiskiem Hogan, drugi Fitzgerald, oddawna poprzysięgli nieprzyjaciele; postanowili sprawę swoją ukończyć podczas iarmarku, każdy wyruszył ze swoimi stronnikami w pole. Przed godziną 7 rano zaczęła się bitka pomiędzy obudwoma stronnictwami składającymi się z kilku tysięcy ludzi a uzbrojonymi w kosy, kiie, pałasze i broń. Bitka tak była z początku zacięta, że policyia i konstable nie ważyli doń mieszać; atoli otrzymawszy pomoc, udało się im rozłączyć bijących się jak wściekłych ludzi i poymali z nich 33. Uwagi godna, iż tylko jeden człowiek został zabity; śmiertelnie zaś skaleczonych jest mnóstwo.

Związkowi *Ribbonmenowie* zaczynają znowu swoje bezprawia w Irlandyi; w okolicy Clenmel brojne kupy, szukały w nocy brońi po domach, wiele domów zostało przytęm zniszczonych do gruntu i popełniono straszne zgrozy.

Francya.

Tak daleko polepszyło się zdrowie Xiężny Berry, że już często przyjmie deputacyie składające życzenia. Na d. 15. Października rozkazała sobie przedstawić wszystkie te osoby, które w nocy z d. 26. Września były świadkami iey rozwiązania. Poczém zaprowadzono ie do młodego Xięcia Bordeaux. Monsieur brat Królewski dopełnił przyrzeczenia danego byłym służącym Xięcia Berry zatrzymania ich w służbie, ieżli się narodzi Xiężę; kazał ich zwołać i ogłosić im, że teraz znajdując się w usługach Xięcia Bordeaux.

Z Paryża d. 16. Października. — Jubiler Ministerstwa woyny nazwiskiem Dieu ofiarował Xiężnie Berry pierścionek, wystawiający na iedney stronie rozkwitającą w pączku lilie z godłem „ona wzrośnie,“ a na drugiej stronie wyobrażenie Xięcia Bordeaux i napisem „on będzie panował.“ Od tego czasu wszyscy staraiają się nosić takie pierścionki, które w dwóch słowach zamykają życzenia oatey Francyi.

Dnia 16. Października jako dzień śmierci Maryi Antoniny obchodzony był tak w

Paryżu iak i całej Francyi przez Nabożeń-
stwo; giełdy i teatru zamknięto. Xiężna An-
gouleme i Xiężęta pogrążeni mocno w żalu
słuchali Mszy żałobney w S. Denis.

N i e m c y,

Na posiedzeniu Zgromadzenia Związku
Niemieckiego z d. 5. Października, trzy arty-
kuły, przyjęte przez Pełnomocników Państw
Związkowych podczas narad ministerjalnych
w Wiedniu, dotyczące się zaięcia twierdz
Związku, iako zasady dalszych postępowań
względem rozwiniecia i użycia tych tekstów,
przy mającém nastąpić urządzeniu i uporząd-
kowaniu stosunków tych twierdz, wyniesione
zostały iednomyślnie do uchwały Związku;
wspomniane artykuły są następujące: 1.) Pod-
ług ugody Mocarstw Europejskich istniejące
twierdze Związku: Maguncya, Luxemburg,
Lendowa będą zajęte przez Związek. 2.)
Wydane będą natychmiast urządzenie, potrzebne
do niezwłocznego tych twierdz wybudowania
lub ukończenia. 3.) Przyznanie praw załogi
wymienionym twierdzom w artykule 1.,
uskutecznione będzie stosownie do
istniejących ugód przełożonych Zgromadze-
niowi na 50 posiedzeniu roku 1818.

Gazety Frankfortskie z d. 19. Paź-
dziernika zawierają co następuje: Ponieważ
dotychczasowe narady Zgromadzenia Związkowego,
uchwałą posiedzenia z dnia onegdajszego
tak dalece posunięte zostały, iż teraz
tylko Zgromadzenie to oczekuje po części
dalszych zleceń Dworów i po części ukończenia
rozmaitych ważnych robot powierzonych
Kommissyi wojskowej, zatem odroczone
zwyczajne porządkowe posiedzenia do
niedzieli szczęściu, atoli nie uszkadzając
bynajmniej trwania Seymu Związkowego,
i działalności istniejących Kommissy.
— Mówią, iż pod ten czas niektórzy
tylko Posłowie z tą się oddalą. — Dzień
wczorajszy obchodzony był wielką uctą,
daną przez prezydującego Posła Austriackiego,
na której byli obceni: Ciało dyplomatyczne
i wszyscy będący tutaj Jenerałowie.

Na posiedzeniu Stanów W. Xięstwa
Heskiego z d. 14. z. m. tajny Radca Stanu
Hoffmann otworzył posiedzenie następują-
cą mową: „Mości Panowie! Rząd Państwa
z powodu powtórnego zdania sprawy
waszego Wydziału, które ma być przed-
miotem waszych dzisiejszych narad,
upoważnił mnie, abym Wam udzielił
następujących urzędowych dekara-
cyi. — Wydział drugi bardzo słusznie
sądzi, przywodząc, iż podług artykułu 15.

edyktu z d. 15. Marca zezwalanie na
podatkę w całym swoim obciążeniu
właściwe jest Stanom krajowym
W. Xięstwa Heskiego. Zawsze
było i jest zamiarem naszego
ukochanego Monarchy, złożyć to
ważne prawo w wasze ręce w
zupełnem zaufaniu nieograniczenie
i razem przenieść na was Mci
Panowie święty obowiązek
starania się o zaspokojenie
wszystkich istotnych i
nieodzownych potrzeb Państwa.
Z tą Wydział W. Xięstwa
słusznie uważa, iż nie mogło
być nigdy zamiarem Rządu
odjąć to Stanom W. Xięstwa
artykułem 16ym edyktu, co im
nadane zostało artykułem 15.
Jeżeli tekst i esnwa pierwszego
punktu w artykule 16, może
dopuszczać takiej obawy; więc
takowa zniknie, gdy W. Xię-
stwu z wyrażonej Najwyższej
woli Jego Królewicowskiej
Mci W. Xięcia oświadczam:
iż przez ów tekst tylko
chciano dać do zrozumienia,
że na przypadek rozwiązania
Zgromadzenia Stanów,
zezwołone podatki, trwać
mają przez oznaczony
czas do zwołania nowego
Zgromadzenia Stanów. —
Twierdzić to mogę z
pewnością, iż to otwarte
oświadczenie Rządu
zaspokoi W. Xięstwo i że
dalsze rozprawy w tej
miejscu byłyby zbyteczne.
— Z tą przekonanie się
W. Xięstwo nawet i w tym,
że to nieukontentowanie,
do którego był powodem
edykt z dnia 18. Marca
zasadza się bardziej na
przypadkowym kształcie
i onegoż układzie, iak na
istotnych oznaczeniach.
— Dawniej jeszcze
wzywalem W. Xięstwo,
abyście zebrali wszystkie
swoje uwagi nad treścią
pomienionego edyktu,
dla nayrychlejszego o
nich uwiadomienia Rządu.
— Ponawiam dzisiaj
to wezwanie, oświadczając
oraz W. Xięstwu, iż w
przypadku, gdyby się
powiodło Rządowi, iak się
spodziewa, zgodzić się
ze Stanami W. Xięstwa
na wszystkie ich żądania
stosownie do owego edyktu,
zamiarem jest Rząd
skutki porozumienia
tego w kształcie nowego
aktu obywatelskiego
wszystkie punkta
Konstytucyi z wzajemnej
zgody wypływające,
złożyć Stanom jeszcze
przed zamknięciem
Seymu. Jeżeli się
tak stanie, czego z
całego sobie serca
życzę, i o czem w
rzeczy samej nie
mogę wątpić, w
zupełnej wierze
o czystości
waszych zamiarów,
to w tedy edykt
z d. 18. Marca,
ustanie w
swojej mocy. —
Edykt ten
zisić wielkie
przeznaczenie,
utwarzając
organ, przez
który ściśle
połączenie
między
Państwem a
Ludem
stanie się
podobne,
a Konstytucya
wypływająca
z tego
pojednania
się, ustali
mocniej
wzajemne
zaufanie,
iakby takowe
inną iaką
drogą
przysię
miało do
skutku.“